

vens, trabalhadores  
 ém de levar a palan  
 papa João Paulo II.  
 umas 600 mil pes  
 mensageiro da vida  
 "mensageiro da pa  
 gusto Pinochet, o po  
 rino" que percorreu  
 e visitará oito cida

DA VIAGEM

Paulo II ao Urugwaj, Q  
 teiro:

a Montevideo, no Ur  
 m Montevideo e via  
 o, no Chile.

Valparaíso, no Chile  
 s encontros em San  
 Punta Arenas, Puerto  
 ncelção, no Chile.

a Temuco, Serena e  
 no Chile.

a a Buenos Aires, na

a Baía Branca, Viña  
 za, na Argentina.

a Córdova, Tucumã

a Corrientes e Porto  
 s e Encontros em

a Rosário.

tro com os jovens em  
 e saída para Roma.

ias dos Bispos

as, as liberdades civis  
 máticas. Em outros, a  
 do dor e morte. E não  
 riveis conseqüências  
 esse é o parecer dos  
 Episcopado Latinoam  
 Ypacarai no Paraguai  
 1. Assembléa Ordinária  
 22 de abril a 1.º de  
 bléa Geral da CNBB  
 rá eleições para os  
 ento das atividades  
 adriênio.

Constituinte

Nacional Constituinte  
 de fevereiro passado  
 ais, nada menos que  
 m parte do parlamento  
 stituição. Isto represen  
 os que compõem a Ass  
 política brasileira, pela  
 ração das Constituintes  
 ota Queiroz, pode par  
 33. Na de 46, nenhum  
 se percebe, a sociedade  
 achista a ponto de per  
 sejam os legisladores  
 República, apenas 19  
 s na Câmara e no Sen  
 primeira deputada. Si  
 do Amazonas, consen  
 era suplente do senad  
 logo depois de tom  
 stituinte estão 8 mem  
 do PMDB, seis do PP  
 1, uma do PC do B e  
 nsível crescimento da  
 ica. Um avanço que

TYGODNIK KATOLICKI  
 SPOLECZNO-KULTURALNY  
 ZAŁOŻONY W 1920 ROKU



KURYTYBA — 7 kwietnia (abril) — 1987 — Nr 4.059 — (12/87)

“LUD” (O POVO)  
 ÚNICO JORNAL POLONES  
 NO BRASIL  
 FUNDADO EM 1920

Papież w Urugwaju, Chile i Argentynie



Papież od-  
 bywa swą ko-  
 lejną wizytę  
 duszpasterską.  
 Tym razem do  
 niektórych  
 krajów Ameryki  
 Łacińskiej, tj. do  
 Urugwaju,  
 Chile i Argentin-  
 yny.

Następnie papież udał się do Chile gdzie w ciągu 6 dni odwiedzi wiele miast. Potem uda się do Argentyny gdzie już był w 1982 roku w czasie wojny o wyspy Falklandzkie.

Jest to najdłuższa podróż apostolska poza granicami Włoch: 33 w ogóle i osma na kontynencie Ameryki Łacińskiej. Papież jeszcze nie był w Boliwii i Paragwaju, gdzie jednak ma zawitać po wizycie w Brazylii w przyszłym roku.

Podróż ta jest wyjątkowo trudna, zwłaszcza w Chile. Niektórzy biskupi chilijscy próbowali odroczyć datę wizyty ze względu na trudną sytuację polityczno-socjalną. Na to jednak Jan Paweł II się nie zgodził, chciał bowiem w Santiago i w innych miastach, takich jak: Valparaíso, Punta Arenas, Concepcion, Antofagasta, skierować swe słowa do wszystkich apełując do sumień o zgodę i poszanowanie praw ludzkich. Spotkał się trzykrotnie z generałem Pinochet. W rozmowach poruszył sprawę demokratyzacji kraju, niezwołanie i pokojowej. Manifestacje opozycji rządu chciały zwrócić uwagę opinii światowej na trudną sytuację polityczną Chile. Nie przeszkodziły jednak misji papieża tj. głoszeniu Ewangelii.

W Argentynie, papież napotka nie łatwiejszą sytuację. Rząd argentyński wyznaje filozofię pozytywistyczną przeciwstawiającą się wielu zasadom chrześcijańskim takim jak: sprawa nierozzerwalności małżeństwa, nauczanie religii w szkołach i inne. Rządy dyktatury wojskowej są splamione krwawą akcją eksterminacji opozycji. Przegrana wojna pozostawiła rany, które jeszcze nie zagoiły.

Do tak skolatanych i zmęczonych umysłów i serc zwrócił się papież ze Słowem Bożym, słowem prawdy i pojednania. Wizyta ta na pewno oświeci umysły i zagrzeje serca nie tylko wiernych ale także wszystkich dobrej woli w budowaniu cywilizacji miłości u progu trzeciego tysiąclecia.

WYDARZENIA TYGODNIA

◆ Ateny — Premier Grecji, Andreas Papandreu, zagroził Turcji wszechziemem działań wojennych, jeśli ta nie zaprzestanie poszukiwań ropy naftowej w rejonie morza egejskiego, które Grecja uważa za swoje wody terytorialne. Premier zawiesił także działalność czterech baz amerykańskich przyrzekając zamknąć inne w razie wybuchu wojny. Stany Zjednoczone próbują pośredniczyć w sporze by zażegnać konflikt.

◆ Kapsztad — Naukowiec poludniowo-afrykański, Walter Becker, podał informację o odkryciu nowego wirusa herpes, który jak się wydaje, powoduje te same skutki co wirus Aids. Doświadczenia w tym kierunku, prawdopodobnie będą mogły wynaleźć lekarstwo na tę straszliwą chorobę XX wieku.

◆ Bonn — Franciszkańska Centrala Misyjna oskarżyła brazylijskich właścicieli ziemskich oraz grupy radykalne prawicy o przygotowanie akcji mających na celu zabicie wielu pracowników rolnych i liderów syndykalnych. Według oskarżenia, 261 osób już zginęło na tzw. "wojnie reformy rolnej" w 1986 roku przy czym sytuacja pogarsza się coraz bardziej.

◆ Gdańsk — Okręt stowarowy zbudowany w toczni gdańskiej na zamówienie sowieckie, w czasie wodowania zatonał. Podejrzewa się, że był to akt sabotażu.

◆ Rzym — Turek, Mehmet Ali Agca, lat 28, który odbywa karę dożywotniego więzienia za zamach na papieża, może otrzymać od prezydenta Włoch przebaczenie i być wkrótce uwolniony. Podobno, że sam papież prosił o uwolnienie Ali Agca.

◆ Tel Aviv — Wkrótce uda się do Izraela delegacja sowiecka by nawiązać stosunki dyplomatyczne zerwane 20 lat temu w czasie Wojny Sześciu Dni w 1967 roku. Informację tę podały izraelskie źródła rządowe. Dyplomaci Izraela ze swej strony mają zamiar odbyć identyczną wizytę w Moskwie. Nie można przewidzieć skutków tego niezwykłego gestu.

◆ Watykan — Źródła watykańskie podały do wiadomości że obecnie na całym świecie jest 403.480 kapłanów oraz 3.885 biskupów. Kolegium kardynalskie liczy 142 członków.

WIZYTA M. THATCHER W ZWIĄZKU SOWIECKIM

Premier rządu brytyjskiego, M. Thatcher, odbyła pięciodniową, oficjalną wizytę w Moskwie, którą uważa za "bardzo ważną". Obserwatorzy uważają to spotkanie także za bardzo trudne. Problemy są poważne, na które Thatcher jak i Gorbaczow mają spojrzeć jeśli nie przeciwstawne to różne. Pierwszorzędnymi tematami obrad były: prawa ludzkie, Afganistan, oraz zredukowanie ilości rakiet średniego zasięgu w Europie.



Thatcher stała się rzecznikiem całej Europy w dialogu z szefem drugiego mocarstwa świata. Proponując zupełne wyeliminowanie rakiet średniego zasięgu z Europy, tak amerykańskich jak i sowieckich, Gorbaczow postawił polityków europejskich przed najtrudniejszym dylematem od czasów drugiej wojny światowej. Usunąć rakiet atomowych amerykańskie znacząco by pozabawić Europę ochronny amerykańskiego "parasola". Dlatego też liderzy europejscy gorątkowo debatują na temat nowej propozycji sowieckiej. Nawet politycy Wspólnoty Europejskiej biorą udział w dyskusji, gdyż są świadomi, że nowe propozycje mogą być początkiem nowych dróg polityki europejskiej.

W czasie wizyty Gorbaczowa w Wielkiej Brytanii, Thatcher oczarowana osobą Gorbaczowa powiedziała: "Lubię pana Gorbaczowa. Sądzę, że można z nim pertraktować". Teraz jednak sytuacja jest inna. Wobec Gorbaczowa, "Żelazna Dama", chciała się upewnić czy propozycja sowiecka nie stanowi pułapki dla Europy i bloku zachodniego. Co niepokoi europejczyków to sprawa następująca: jeśli kraje zachodnie usuną rakiet średniego zasięgu (promień działania: od tysiąca do 5 tysięcy km), to wtedy Związek Sowiecki i kraje bloku wschodniego będą miały wielką przewagę w broni konwencjonalnej wraz ze swym tysiącem rakiet atomowych o krótkim zasięgu (do tysiąca km). Thatcher miała więc trudną misję do spełnienia, gdyż Gorbaczow już powiedział wiele razy, że przeprowadzi negocjacje na temat redukcji rakiet o krótkim zasięgu jeśli zostaną usunięte rakiety o średnim zasięgu.

W czasie sześciogodzinnej rozmowy z Gorbaczowem Thatcher nie wahała się skrytykować sprawę zachowania praw ludzkich w Związku Sowieckim, dając do zrozumienia, że tylko autentyczna polityka uznania swobody sumienia i wy-

znania może stworzyć podstawy do przyszłych negocjacji zbrojeniowych.

Thatcher spotkała się z Andreim Sacharowem, sławnym dysydemem sowieckim walczącym od lat z dyktaturą sowiecką. Spotkała się także z grupą żydów chcących opuścić Związek Sowiecki, na co jednak nie zgadzają się władze. Między nimi znajdował się dysydent Yossif Begun uwolniony w lutym z więzienia, gdzie przebywał 4 lata na przymusowych robotach.

Wizyta szefa rządu W. Brytanii była ważnym momentem w polityce światowej. Miejmy nadzieję, że poprawi sytuację bytową milionów istnień ludzkich, udostępniając im warunki większej wolności i godności.

PROTESTY ROBOTNIKÓW ZMIENIAŁY RZĄDY W POLSCE

Podniesienie cen na artykuły pierwszej potrzeby w latach 1956, 1970, 1976 i 1980 spowodowało reakcje ze strony polskich robotników. Niezależny Związek Zawodowy "Solidarność" powstał w sierpniu 1980 roku po ogólnokrajowych strajkach na znak protestu przeciw podniesieniu cen.

"Takie pociągnięcia nie rozwiążą kryzysu gospodarczego w Polsce. Ten może być rozwiązany tylko poprzez dialog i gwarancję wolności działania dla robotniczych związków zawodowych" — oświadczył Lech Wałęsa. "Solidarność" zesłała w podziemiu 13 grudnia 1981 roku, kiedy to ogłoszono stan wojenny.

Od czasów kiedy podniesienie cen w 1956 roku spowodowało ogólny ruch protestacyjny oraz kryzys w partii komunistycznej opozycja robotników przeciw rządowi nabrała charakteru politycznego. Żądania robotników w sferze "gospodarczej" zawsze szły w parze z żądaniami politycznymi wprowadzenia demokracji i wolności.

W październiku 1956 roku robotnicy i studenci poprzez manifestację obalili rządy Edwarda Ochaba. Zastąpił go Władysław Gomułka. Ten z kolei oskarżony o nieudolność w rozwiązaniu kryzysu gospodarczego został usunięty z rządu po manifestacjach 1970 roku. Wtedy rządy objął Edward Gierk usunięty na skutek strajków w Gdańsku w 1980 roku.

Ostatni pakiet ekonomiczny z dnia 29 marca br. przewiduje wzrost cen od 7 procent (olej spożywczy) aż do 25 procent (chleb) i 23 do 51 procent (elektryczność, woda, ogrzewanie). Zarobki zaś będą podniesione o 12 procent.

Tym planem rząd ma zamiar wprowadzić "pierwszą fazę" programu oszczędności by zwiększyć możliwości zwrotu pożyczki zagranicznej, jednej z najwyższych w świecie, a która obecnie dochodzi do 40 miliardów dolarów.

Oficjalne związki zawodowe będące pod kuratelą rządową, także wyraziły swe niezadowolenie obiecując zorganizowanie wieców protestacyjnych. Rząd ze swej strony oświadczył, że nowy plan ekonomiczny pozwoli na uzyskanie środków dla udziwienia chwiejącej się gospodarki.







## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

### O STOSUNKACH POLSKO-AMERYKAŃSKICH

Polska położona jest bardzo blisko Rosji i to właśnie przesądza o pewnych faktach politycznych. Dlatego każda znaczna zmiana w sytuacji Polski możliwa jest tylko wówczas, gdy nastąpią znaczące zmiany w stosunkach amerykańsko-sowieckich.

Bowiem możliwość oddziaływania przez Amerykę na rozwój sytuacji w Polsce w stopniu prowadzącym ewentualnie do zmiany status quo jest uzależniona od jakości przeobrażeń w stosunkach amerykańsko-sowieckich.

Oczywiście, w stosunkach tych bywają okresy lepsze i gorsze.

Osobiście, na dłuższą metę jestem optymistą. Bo już teraz wydaje mi się zupełnie oczywiste, iż w tym wielkim historycznym współzawodnictwie między wolnym społeczeństwem, takim jak amerykańskie, i społeczeństwem zamkniętym, takim jak sowieckie, szanse zwycięstwa wolności stają się z każdym dniem coraz wyraźniejsze. W systemie sowieckim z każdym miesiącem ujawniają się wady wynikające z nadmiernej, biurokratycznej kontroli, nadmiernej centralizacji, spełniania indywidualnej inicjatywy, co dowodzi utracenia przez ten system historycznego rozpedu.

Jestem przekonany, iż zaczynamy być świadkami zmierzchu imperium sowieckiego. Na naszych oczach imperium traci dynamikę. Dla wszystkich narodów Europy Wschodniej i dla wielu narodów na świecie, dla których sowiecki system wydawał się atrakcyjny, staje się coraz bardziej oczywiste, iż sowiecki model stanowi przeszkodę dla postępu społecznego, utrudnia proces modernizacji, uniemożliwia osiągnięcie społecznego dobrobytu. I to właśnie podcina bazę komunizmu, niszczy wpływ jego ideologii, paraliżuje siłę jego doktryny.

Wpływa to również niwelując na ideologiczną atrakcyjność komunizmu, dzięki czemu powstaje próżnia, która z kolei wypełniana jest przez poczucie narodowej tożsamości i wiarę religijną. Przede wszystkim w Polsce, ale również w innych krajach Europy Wschodniej, a nawet w samym Związku Sowieckim. Moim zdaniem nie ma wątpliwości, iż na dłuższą metę jednym z głównych problemów jest fakt w dużym stopniu nie doceniany w Ameryce, a mianowicie, iż jest to imperium wielonarodowe, w którym narody nierosyjskie coraz bardziej zaczynają uświadamiać sobie swą narodową tożsamość. I nieuchronnie coraz bardziej będzie się odczuwać ów wpływ czynnika narodowego i religijnego. To zaś będzie się przyczyniało do stopniowego osłabienia scentralizowanej kontroli ze strony Moskwy.

Tylko w tym kontekście można oczekiwać zmiany sytuacji Polski. Z doraznego punktu widzenia Solidarność niewątpliwie poniosła porażkę organizacyjną. Została zniwiedzona. Niewątpliwie reżym wygrał i uzyskał zwycięstwo taktyczne.

Pozostaje jednak faktem, iż niezależnie od porażki organizacyjnej, Solidarność osiągnęła zwycięstwo w skali historycznej, które nie zostało zaprzepaszczone. Osiągnęła zwycięstwo na poziomie świadomości narodowej oznacza to, iż wśród ludzi żyjących w dzisiejszej Polsce istnieje więź narodowej solidarności i religijnej solidarności, której komunizm nie zdołał zniszczyć. A jest to doprawdy zwycięstwo historyczne. Oznacza bowiem, iż w ten sposób osiągnięty został kolejny stopień w emancypacji polskiego narodu spod sowiecko-komunistycznej kontroli narzuconej w 1945 roku. Weźmy pod uwagę następujące zjawiska. Kościół już w latach pięćdziesiątych, które były najgorszym okresem stalinowskim, okazał

się zbyt silny, aby można było go złamać i zniszczyć. Należy pamiętać, że dla przetrwania Kościoła kluczowe znaczenie miało bohaterkie kierowanie nim przez kardynała Wyszyńskiego. W połowie lat pięćdziesiątych chłopcy potwierdzili swą siłę społeczną, demontując program kolektywizacji. Opór indywidualnych gospodarzy rolnych spowodował, iż nawet reżym komunistyczny przekonał się, że kolektywizacja nie tylko nie działa, ale prowokuje do oporu, którego nawet władze nie są w stanie pokonać. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych Kościół, który zdołał przetrwać, w coraz większym stopniu stał się najpotężniejszą doktrynalną instytucją w Polsce, wywierając daleko większy wpływ niż zmonopolizowany system komunistyczny w dalszym ciągu kontrolujący masmedia, telewizję i szkolnictwo. A obecnie właśnie istnienie Solidarności sprawiło, iż nawet w sferze świadomości narodowej i kultury rozlegają się głosy, które tworzą nową tradycję i zaczyna się kształtować prawdziwy dialog narodowy. Dlatego taktyczną porażkę Solidarności, będącą wynikiem jej złamania jako organizacji, należy widzieć w kontekście historycznego sukcesu, jakim odniosła Solidarność w stylizowaniu w Polsce kolejnego kroku w ewolucji prowadzącej do coraz większego samowyzwolenia.

Nie powinniśmy się jednak oszukiwać, ponieważ wciąż istnieją na tej drodze ogromne trudności. Reżym komunistyczny jest wciąż politycznie potężny w tym znaczeniu, iż wciąż jest zdolny do obrony swej władzy, a przed upadkiem w dalszym ciągu będzie go chronić ewentualność sowieckiej interwencji.

Jednocześnie źle funkcjonuje polska gospodarka. Paraliżuje ją brak wydajności oraz nadmiernie scentralizowany system kontroli. Stąd bierze się również pat na polu społecznym.

Jest to źródłem powszechnego rozczarowania, wielu ludzi pragnie emigrować, wielu młodych coraz bardziej traci nadzieję, dostrzegalne są podziały w społeczeństwie. Niewątpliwie reżym i jego sowieccy protektorzy liczą na tego rodzaju zjawiska demoralizacji jako na jeden ze sposobów utrzymania status quo. Wątpię jednak, czy tego rodzaju status quo może zostać utrzymane. Skoro bowiem rozbudzona została świadomość narodowa, jeśli przeważa gotowość do nowego, narodowego dialogu, jeśli niezależność kultury nadal będzie się umacniać, muszą z tego wynikać dla społeczeństwa dalsze korzyści polityczne a w rezultacie i ekonomiczne.

(ciąg dalszy na str. 6)

### GENETYCZNY COCKTAIL LENINA

Władimir Illicz Lenin jest z pochodzenia... Szwedem. Jeśli ktoś myśli że jest to tylko żart ten myśli się. Badanie drzewa genealogicznego przywódcy rewolucji październikowej wykazuje, że osma część jego krwi była pochodzenia szwedzkiego.

Lenin jest zresztą niezwykłym cocktailem genetycznym. Część jego rodowej krwi jest pochodzenia kałmuckiego (ludy wędrownicze z Tybetu), część pochodzenia wielkorosyjskiego co jest dziedzictwem po ojcu. Szwedzkie cząsteczki w krwi Lenina pochodzą od jego matki Marii Aleksandrownej, która poza szwedzkim, jest również żydowskiego i niemieckiego pochodzenia. Matka Marii Aleksandrowej, babka Lenina, nazywała się A. I. Grosschopf. Ta z kolei była dzieckiem małżeństwa Niemca J. G. Grosschopfa (1766-1847) z Szwedką A. B. Ostedt (1773-1847). Była to właśnie jedna z prababek Illicza Lenina. Ostedt była córką szwedzkiego zlotnika C. F. Osteda (1741-1826).

Ojcem matki Lenina, Marii Aleksandrowej, a więc jego dziadkiem, był bardzo ceniony w Petersburgu lekarz Aleksander Blank. Za jego życia w carskiej Rosji Żydzi byli bardzo niepopularnymi obywatelami, a wojska kozackie urzucały istne pogromy ludności pochodzenia żydowskiego. Aleksander Blank był właśnie Żydem. Warunki życia zmusiły go do przejścia na wiarę chrześcijańską.

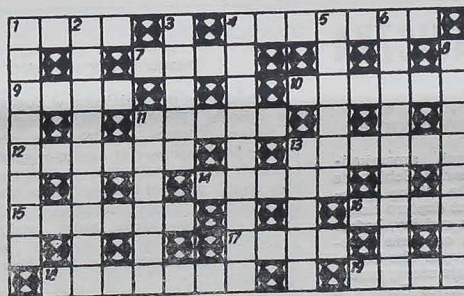
Drzewo genealogiczne Lenina jest więc imponujące. Genetycy twierdzą, że ma ono związek z wyglądem przywódcy sowieckiego (mongolska twarz, ciemne oczy, wysokie czoło) i jednocześnie wpłynęło na jego drogę życiową żydowskie, niemieckie, rosyjskie, kałmuckie i częściowo szwedzkie pochodzenie, pozwoliło mu na lepsze rozumienie problemów światowych i rzekomo uwarściwiło na niesprawiedliwość. Ale to oczywiście tylko hipotezy.

("Dziennik Polski")

## Obserwacje lotu osy

Charakterystyczny sposób lotu osy stał się przedmiotem zainteresowania naukowców. Osy, wprawiając swoje skrzydła w niezwykle szybki rytm (około 400 uderzeń na sekundę), wytarzają wokół siebie silny wir powietrzny, unoszący je w górę. Niedawno zbudowano działający komputerowo model skrzydeł osy; fachowcy sądzą, że dokładne poznanie sposobu lotu tego owada może być przydatne w przyszłości w projektowaniu samolotów.

## Krzyżówka nr 14



POZIOMO: 1) trop, 4) szkielet, 7) naczynie krwionośne, 9) bożyszczce, 10) krzew owocowy, 11) dety instrument muzyczny, 12) figura geometryczna, 13) w układzie zapłonowym silnika, 14) animum, 15) pierwszy gaz bojowy, 16) leśny rozmówca, 17) pierwszy lotniarz, 18) w kołczanie, 19) rzymski bóg wojny.

PIONOWO: 1) robaczek świętojański, 2) prenumerata, 3) słowo, 4) część samochoodu, 5) wyrób cukierkowy, 6) rejestr, 8) pogład zaskakująco sprzeczny z ugruntowanymi przekonaniami, 11) amulet, talizman, 13) glob ziemski.

## JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (Pabx)  
Telefone: 222-1229

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600  
80.000 CURITIBA PARANA

### NAJWIEKSZA KSIĄZKA ŚWIATA

Ośrodkiem zainteresowania bibliofilów z całego świata jest "Wielki atlas" przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Rostocku. Stanowiące chlubę zbiorów dzieło, zaliczane do największych ksiąg świata, powstało w roku 1664 w pracowni słynnych holenderskich mistrzów: — Corssa Directessa i jego syna, na zamówienie księcia mekleburskiego Christiana Ludwika.

Atlas składa się z 31 międziorzędów przedstawiających mapy świata oraz poszczególne kraje. Urządzenia ówczesne odkrycia geograficzne, ale również zmiany, jakie nastąpiły w geografii politycznej Europy w wyniku wojny 30-letniej. Oprawa atlasu wykonana została z debowych desek pokrytych bydlęcą skórą.







# Wiadomości o Polsce

## POWÓDZ

Po styczniowych obfitych opadach śniegu i silnych mrozach oraz przy dłuższej odwilży w drugiej dekadzie lutego w dorzeczu Wisły, a zwłaszcza Odry doszło do powodzi. Na obu rzekach intensywnie pracowały lodolamacze, saperzy rozkruszali zatory, umacniano wały ochronne, a mimo to na wielu odcinkach woda znacznie przekroczyła stany alarmowe, zalewając łąki i pola, a także gospodarstwa rolne. Najgorzej było w województwie zielonogórskim, gdzie splątzone wody Odry zalały m. in. miasto Nowa Sól. Na Wiśle, gdzie było mniej groźnie, lodowy zator zerwał dwa prześia drewnianego mostu w Wyszogrodzie. Jest to najdłuższy most drewniany w Europie, liczący 1.603 m, który w minionych latach udawało się ochraniać przed żywiołem. Mroź, który powodził z początkiem trzeciej dekady lutego, zahamował gwałtowne topnienie śniegu i lodów i, jak na razie, zmniejszyło się powodziowe zagrożenie.

## JANE FONDA W WARSZAWIE

Z prywatną wizytą w Polsce przebywała Jane Fonda, jedna z najwybitniejszych aktorek kina amerykańskiego, laureatka dwóch Oskarów. Artystka przyjechała z mężem, senatorem Tomem Haydenem, działaczem Partii Demokratycznej z Kalifornii. Od dawna mieliśmy zamiar odwiedzić Polskę — teraz ten plan zrealizował się — powiedziała Jane Fonda po przylocie. Podczas pobytu w Polsce gościła oprócz Warszawy odwiedziła Gdańsk, Oświęcim i Kraków, przyjęci zostali przez ministra kultury i sztuki, prof. Aleksandra Kawczuka.

## 72 ŚWIATOWY KONGRES ESPERANTO ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE

72 Światowy Kongres Esperanto odbędzie się w dniach od 25 lipca do 1 sierpnia br. w Warszawie. Zgromadzi on około 5.000 esperantystów ze świata, a jego tematem będzie rola języka esperanto w międzynarodowej wymianie kulturalnej. Kongres będzie miał charakter jubileuszowy. Przed 100 laty ukazał się w Warszawie pierwszy podręcznik języka międzynarodowego wydany pod pseudonimem Doktor Esperanto przez Ludwika Zamenhova. Honorowy patronat nad kongresem objął marszałek Sejmu, Roman Malinowski.

## POWSTAŁA FUNDACJA IM. JANUSZA GRABIAŃSKIEGO

Sąd rejonowy dla Warszawy, Pragi zarejestrował Fundację im. Janusza Grabiańskiego. Jej celem jest wyróżnianie i subsydiowanie, w postaci konkursowych nagród, młodych artystów plastyków, twórców ilustracji do książek dla dzieci i młodzieży. Fundatorem jest Joanna Grabiańska zamieszkała w Wiedniu.

Jest to 19 już z kolei powstała w Polsce fundacja. W czerwcu i lipcu br. wpisane zostały do rejestru dwu: Fundacja Literacka im. Natalii Gall oraz "Pomoc Szkole". Wpłynął już kolejny wniosek o zarejestrowanie Fundacji Ochrony Zabytków, której założycielem jest Spółka Polsko-Zagraniczna w Polsce "Polmax Impez S.A."

## W PRACOWNI MISTRZA HASIORA

Galeria Władysława Hasiora w Zakopanem działa już od dwóch lat. Jest jedną z najliczniej odwiedzanych placówek kulturalnych Podatrz. Oprócz stałej ekspozycji dzieł Hasiora — galeria jest miejscem, w którym odbywa się wiele imprez artystycznych. Mistrz Hasior użycza miejsca w swej galerii również wielu twórcom krajowym i zagranicznym. Prezentowali tutaj swe prace m. in. Stanisław Kuskowski, Jerzy Duda Grac, Nina Niziuterska-Sobczyk.

## ZDROWE DZIECI

Co trzeci Polak nie przekroczył jeszcze dwiętnastego roku życia. Niestety ze zdrowiem dzieci i młodzieży nie jest najlepiej, począwszy od najmłodszych roczników.

W roku 1985 współczynnik umieralności niemowląt wynosił 18,4 na 1.000 urodzeń żywych, był ciągle wyższy niż w większości krajów europejskich. 8 procent noworodków waży mniej niż 2.500 gram. Ta grupa powoduje 80 procent zgonów w okresie okołoporodowym. Niemowlętom natomiast zagrażają choroby, układu oddechowego, wady wrodzone i choroby zakaźne. Starszym dzieciom — wypadki, urazy i zatrucia. To najczęstsze przyczyny ich zgonów. W wypadkach drogowych w roku 1985 zginęło 413 dzieci, (w roku 1984 — 400).

Następną przyczyną zgonów dzieci są choroby nowotworowe. W latach 1981-83 zanotowano wzrost współczynnika zachorowalności na nowotwory złośliwe z 8,4 do 9,3 na 100 tysięcy.

Istotne problemy zdrowotne dzieci i młodzieży wiąże się też z ich psychiką i nieprzystosowaniem społecznym. Szacuje się, że około 200 tys. młodzieży miało kontakt ze środkami odurzającymi i że zagrożonych uzależnieniem jest 30-40 tys. młodych ludzi. Uzależnienie występuje najczęściej w szkołach zawodowych (wskaźnik wynosi 15,5 na 10 tysięcy).

Zmniejszyła się liczba osób do lat dziewiętnastu leczonych w związku z rozpoznaniem zespołu zależności alkoholowej. W roku 1982 było ich 385, w 1984 — 249, a w 1985 — 175. Nieco mniej notuje się też młodocianych w izbach wytrzeźwień. Trudno jednak uznać te dane za wystarczające do oceny zjawiska alkoholizmu wśród dzieci.

## POJEDYNEK NA GRZEBIENIE

Wszystko wskazuje na to, iż w październiku Wrocław stanie się Mekką mistrzów grzebienia z Polski i zagranicy. Przyjazd na zawody zapowiadają fryzjerzy z RFN, Włoch, Francji, NRD, Czechosłowacji, Holandii, Węgier i Szwajcarii. Goszczą ostatnio we Wrocławiu przedstawiciele Europejskiej Federacji Fryzjerów CAT — Fritz Pargier stwierdził, że zawody w stolicy Dolnego Śląska mają duże szanse wejść do stałego kalendarza europejskich spotkań mistrzów grzebienia.

## KOPERNIK I HEWELIUSZ

W Wielkiej Sali Ratusza Staromiejskiego w Toruniu odbyło się spotkanie poświęcone 300 rocznicy śmierci Jana Heweliusza i 514 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Doc. Dr Andrzej Januszajtis z Gdańska wygłosił odczyt zatytułowany "Gdańsk Jana Heweliusza", zaś "Capella Gedanensis" odegrała kilka utworów muzyki dawnej. Po spotkaniu otwarto wystawę poświęconą Janowi Heweliuszowi, eksponującą dzieła ze zbiorów toruńskiego Muzeum Okręgowego.

## NOTATKI Z CODZIENNOŚCI W POLSCE (Kultura" Nr 10/469)

### Kolejki, kolejki...

Symbolem socjalizmu są kolejki. Od tych od świtu, przed sklepami mięsny, do wielodniowych po meble lub pralkę. Mój dzień zaczyna się od kolejki po Życie Warszawy w drodze do pracy. Trybuna Ludu można kupić bez kolejki o każdej porze dnia, ale nakład Życia jest niewystarczający i już koło dziewiątej rano gazety się nie kupi. Atrakcja Życia, równie szmatławego obecnie co Trybuna, są ogłoszenia i nekrologi. Emeryci ustawiają się w kolejkach po Życie już o siódmej rano z tego głównie powodu: "Bez tej kolumny z życiem towarzyskim w czarnych ramkach świat byłby smutny" — powiedział nasz sąsiad starszek.

Lektura nekrologów nasuwa bardzo ciekawe wnioski. Nigdy dotychczas nie umierało nagle,

przeważnie na serce, tyłu ludzi młodych lub w sile wieku. Nie wytrzymują ciśnienia otaczającej nas ohydnej rzeczywistości bez promyka nadziei. Spadająca z roku na rok średnia długość życia w PRL mówi więcej o "realnym socjalizmie" niż wszystkie przemówienia Jaruzelskiego, które mu pisze sfrustrowany i podobno chory psychicznie dziennikarz, Wiesław Górnicki.

Kolejki... W kolejkach stoi się po wszystko: po mleko, po chleb, po proszek do prania, po słodycze dla dzieci (czekolada ciągła na kartki!), nawet po piwo i wódkę. Od wczesnego rana ustawiają się kolejki przed sklepami włókienniczymi w nadziei, że około południa "rzucą" ręczniki lub bieliznę pościelową. Kolejki po pralki stały po kilka tygodni, w dzień i w nocy. Władze zlikwidowały problem, podnosząc ceny pralek. Obecnie wystarczy stanąć przed sklepem wieczorem lub o świcie, aby tego samego lub następnego dnia kupić upragniony towar.

Komitet kolejkowe to temat dla socjologa. Powstają samorzutnie natychmiast po uformowaniu się kolejki, gdy zanosi się na całodzienne lub dłuższe stanie. Zawsze znajduje się wtedy ktoś z zeszytem, do którego wpisuje się nazwiska według kolejności. Rekordowe kolejki ustawiają się wiosną i latem po wizy włoskie. W pielgrzymkach do Rzymu, organizowanych przez parafie kościelne, "Orbis", "Gromade" itd., biorą udział tysiące wierznych. Koszt: kilkadziesiąt tysięcy złotych i około 200 dolarów, pokrywanych przeważnie przez rodziny za granicą lub wyciąganych z pończoch, gdzie leżały schowane na czarną godzinę. Włosi, znani bałaganiarze, nie potrafili uporać się z masą wniosków wizowych i przyszli pątnicy muszą stać w kolejce wiele dni i nocy. Komitety kolejkowe przed konsulem działają daleko sprawniej, od jego pracowników. Sporządzoną listę odczytuje się kilka razy dziennie o określonej godzinie i skreśla nieobecnych. Nocami dyżurują, z zeszytem w ręce, wyznaczeni przedstawiciele komitetu.

Kolejki to także charakterystyczny szczegół krajobrazu ulicy i lekcja gospodarki socjalistycznej. Gdy przed jakimś sklepem kolejka rośnie w oczach, na pewno rzucano tam jakiś deficytowy towar, np. papier toaletowy, lykowane zielone pomarańcze kubańskie, jugosłowiańskie sardynki czy chińską bawełnianą bieliznę. Powstały też nowe słowa, związane z tym zjawiskiem, jak np. "stac kolejkowy". Jest to ktoś, kto stoi w kolejce w celu zakupu atrakcyjnego towaru i odprowadzenia go z zyskiem, lub wynajmuje się na godzinę do stania za kogoś (100-120 złotych za godzinę). W ten sposób dorabia wielu emerytów, którzy nie mogą wyciąć ze swoich emerytur.

Kolejki są tematem wielu dowcipów, często też powstają tam błyskotliwe splecia. Jeden z przykładów: przed apteką stoi długa, upiorna kolejka złożona z kalek i starszków, oczekujących na deficytowy lek nasercowy. Wszyscy głośno narzekają na brak podstawowych lekarstw i niskie emerytury, klnąc swój ciężki los, generała, partię, Urbana i władze. Najgłośniej wyzreka jazgotliwym dyszantem zgarbiona staruszka o chudej, ptasiej twarzy i żylastych, kościstych dłoniach. Stojący za nią brodac, jedyny młody mężczyzna w tym gronie, zwraca się do niej głosem dobitnym:

— Ojciec opowiadał mi, że kiedyś było takie referendum — trzy razy tak. Pamięta to pani?

— Jakże mogłabym nie pamiętać? — odpowiada żywo staruszka, zadowolona, że może zwrócić na siebie uwagę.

— I głosowała pani wtedy?

— Oczywiście! Trzy razy tak — jak wzywały władze.

— I w wyborach do sejmu teraz brała pani udział?

— No pewnie! Poszłam z samego rana, jak wzywała telewizja.

— To teraz siedzieć cicho i nie narzekać! — zagrzaniał brodac za złym błyskiem w oku. — Przez takich jak pani musimy teraz wszyscy taplać się w tym gównie!

(c. d. n.)



# O stosunkach Polsko-Amerykańskich

(Dokończenie ze str. 3)

I tu właśnie otwiera się dla nas, dla Zachodu, możliwość udzielania pomocy, w sposób inteligentny, ostrożny i powściągliwy. Nasze zadanie polega na pomaganiu w modernizacji Polski pod względem gospodarczym przy jednoczesnym, ogromnie subtelnym i ostrożnym, wspieraniu odradzania się i konsolidacji prawdziwego życia politycznego w Polsce. Jeśli uda się oba te procesy gospodarczej modernizacji i stopniowego odradzania się życia politycznego — ostrożne zespolić, wówczas, jeszcze w tej dekadzie i dalej, w ciągu lat dziewięćdziesiątych, stanie się realne osiągnięcie kolejnej, ważnej fazy postępowej emancypacji Polski. Oto dlaczego tak istotne jest, abyśmy tu, w Ameryce, dążyli nie tylko do przywrócenia zwykłych i owocnych kontaktów polsko-amerykańskich, ale żebyśmy również domagali się całkowitej, pełnej amnestii dla wszystkich wzięń politycznych. Ważne jest również, aby pośrednio pomagać tej części polskiego społeczeństwa, która jest przede wszystkim zaangażowana w procesie emancypacji czyli niezależnym wydawnictwom, niezależnym inicjatywom kulturalnym, podziemnej prasie oraz różnym organizacjom, których zadaniem jest stymulowanie politycznej świadomości w narodzie będącej głównym celem niszczycielskich działań reżimu przagnącego zdławić wszelkie autentyczne życie polityczne. Wymaga to subtelnej zharmonizowania wysiłków ze strony rządu Stanów Zjednoczonych, społeczeństwa amerykańskiego i społeczności polsko-amerykańskiej. Musimy sobie zdawać sprawę, iż kontakty ekonomiczne między Polską i Ameryką potrzebne są w celu pobudzenia modernizacji gospodarki. Musimy również twarżo dawać do zrozumienia, że tego rodzaju pomoc możliwa jest tylko w przypadku zaprzestania politycznych prześladowań, a jednocześnie spokojnie lecz wytrwale powinniśmy wspierać inicjatywy podejmowane w Polsce — za cenę ogromnego ryzyka osobistego — przez bardzo wielu działaczy, których celem jest wywarcie kolejnego nacisku prowadzącego do dalszego poszerzenia wolności politycznej.

Krótko mówiąc, my, w Ameryce, nie jesteśmy w stanie wyzwolić Polski, w znacznej mierze możemy jednak dopomóc Polsce w dziele emancypacji. Myślę, że tego rodzaju zadanie potrafimy ująć w wielkiej perspektywie historycznej, ponieważ, jeśli idzie o kontakty między Ameryką i Rosją, w ostatecznym rozrachunku mamy do czynienia z tyranią, która przewyższyła samą siebie, utraciła swą historyczną żywotność. Mammy do czynienia z tyranią, która jest coraz bardziej skorumpowana i odrzuca przez coraz więcej narodów nawet w obrębie własnego imperium. Dlatego warto do stojącego przed nami tego rodzaju zadania podchodzić z pewnością siebie oraz przekonaniem, że taktyczne cofnięcia się nie mają zbyt wielkiego znaczenia, i że w sumie idziemy w kierunku znacznego poszerzenia sfery wolności, uznania znaczenia godności osobistej i rozwoju narodowej emancypacji.

Taką właśnie strategię powinniśmy wypracowywać.

Zbigniew Breziński

(Odczyt wygłoszony w Centrum Polsko-Słowiańskim w Nowym Jorku).



**MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO**

ADUBOS BOUTIN LTDA.  
Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 264-5133  
Caixa Postal, 1.130 — Teleg.: "PROAGRO"  
80.000 — CURITIBA — PARANA

- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

## Zamiast zastrzyków z insuliny

Chorzy na cukrzycę, a jest ich coraz więcej, gdyż jest to jedna z chorób tak zwanych cywilizacyjnych, skazani są na bardzo uciążliwe wstrzykiwanie codziennej porcji insuliny. Lek ten, zapewniający choremu normalne funkcjonowanie, produkowany jest dotychczas wyłącznie w postaci zastrzyków zawierających wyciąg z trzustki zwierząt. Pozyskiwanie tej naturalnej insuliny jest jednak bardzo trudne i kosztowne. Uczeń w wielu ośrodkach badawczych od dawna już próbuje zastąpić go inną formą leku.

W Instytucie Biochemii Szegedyńskiego Ośrodka Biologicznego Węgierskiej Akademii Nauk udało się wyizolować bakterie wytwarzające insulinę. Prace trwały przez lata, przebadano ponad tysiące kolonii bakterijnych z których wyizolowano. Dawały one pełne gwarancje, że wytwarzają właśnie potrzebną insulinę. Rozmnożone bakterie należało zmusić do tego, aby zaczęły produkować tak zwaną proinsulinę, czyli substancję, której dopiero metodami przemysłowymi będzie można wyprodukować właściwy lek. Próby takie prowadzono przez zakłady farmaceutyczne w Budapeszcie i w niedalekiej przyszłości spodziewane jest podjęcie przemysłowej produkcji tej nowej odmiany insuliny.

## Uśmiechnij się...

— Iksiński — mówi nauczycielka — dlaczego twój brat nie przyszedł dziś do szkoły?  
— Jest w szpitalu...  
— Co mu się stało?  
— To przez zakład! Złożyliśmy się, który z nas dwóch bardziej wychyli się przez okno. On wygrał...

— Dwaj wędkarze siedzą nad brzegiem rzeki już dłuższy czas. Bez rezultatu.  
— Do licha! — złości się jeden z nich. — Że też te bestie muszą brać urlop akurat wtedy, kiedy i my...

Pan Iksiński już z dawna planuje narciarski urlop zimowy. Wspomina przy tym, że przed kilku laty skradli mu w czasie takiego urlopu narty.  
— I tak miałeś szczęście! — mówi p. Iksińska. — Kijki ci przecież zostawili...

— Gdy powiem — wychodzę za mąż, jaki to będzie czas? — pyta nauczycielka ucznia.  
Uczeń:  
— Najwyższy!

Straszna dzielnica, skradziono mi mój całodzienny zarobek — narzeka gość przy barze.  
— Było tego dużo? — pyta barman.  
— 12 portfeli.

## KUCHNIA POLSKA

PAZKI BABUNI OLEŃKI

4 szklanki mąki, 10 żółtek, pół szklanki cukru (ok. 125 g), 70 g drożdży, 80 g masła, trochę ciepłego mleka do drożdży, otarta skórka z cytryny, do posypania cukier puder z cukrem waniliowym, do nadzania ok. 300 g powideł z odrobina rumu.

Wyrobić pulchne drożdżowe ciasto dodając do ogrzanej, przesianej mąki nieco odrośnięte drożdże zmieszane z ciepłym mlekiem, łyżeczką cukru i łyżeczką mąki, żółtką z cukrem utartą na parze, szczyptę soli, otartą skórkę cytrynową i na końcu — stopione masło. Dobrze wyrobione ciasto pozostawić do wyrośnięcia. Gdy podwoi swoją objętość brać po kawałeczku ciasta, rozplaszczyc na posypanej mąką ręce, nakładać po trochu powideł i zalepić formując zgrabne kulki. Układać na posypanej mąką desce przykryć czystą ściereczką i pozostawić do wyrośnięcia. Można również — wówczas paczki będą idealnie równej wielkości — rozwałkować ciasto na grubość ok. 1 cm i wykrawać krążki szklanką. Dalej postępować jak wyżej. W płaskim rondlu mocno rozgrzać tłuszcz, a gdy zaczyna wrzeć, wrzucić plasterki surowego ziemniaka. Gdy od razu wypływa na wierzch — można paczki smażyć. Zmniejszyć nieco płomień, by tłuszcz nie był zbyt gorący, wkładać paczki, aby swobodnie pływały w tłuszczu. Zrumienić z jednej strony, po czym odwrócić na drugą i usmażyć z drugiej strony. Po przewróceniu na drugą stronę — przykryć rondel przykrywką. Paczki będą miały naokoło jasną "obraczkę". Wymjawać je cedzakową łyżką i układać na wsiąkliwym papierze, a gdy osiąkną z tłuszczu — posypać z obu stron przez sito cukrem pudrem z cukrem waniliowym.

## INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTÔNIO SOKOLOWSKI  
DR. OLGERD ANTONI SOKOLOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE, ITD.  
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868  
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ZELAK  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. — Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Fernet, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

demii Nauk udało się wyizolować bakterie wytwarzające insulinę. Prace trwały przez lata, przebadano ponad tysiące kolonii bakterijnych z których wyizolowano. Dawały one pełne gwarancje, że wytwarzają właśnie potrzebną insulinę. Rozmnożone bakterie należało zmusić do tego, aby zaczęły produkować tak zwaną proinsulinę, czyli substancję, której dopiero metodami przemysłowymi będzie można wyprodukować właściwy lek. Próby takie prowadzono przez zakłady farmaceutyczne w Budapeszcie i w niedalekiej przyszłości spodziewane jest podjęcie przemysłowej produkcji tej nowej odmiany insuliny.

Inny sposób pomocy chorzy opracowano w Katedrze, gdzie przeprowadzono udane transplantacje wątroby komórek trzustki podwrotnych od zwierzęcia lub człowieka. Sam zabieg nie był zbyt kłopotliwy, ale do czasu trudno było utrzymać przeszczep w organizmie chorego, bowiem bywał to regulu dość szybko odrzucany. Naukowcy kanadyjscy skonstruowali więc specjalną kapsułkę z naturalnych produktów roślinnych, w której zamknięte są komórki trzustki. Białej kapsułki posiadała kroskopolinowe otwory, przez które produkowana przez komórki insulina i inne żywe składniki mogły przenikać, natomiast do jej wnętrza nie dostawała się żółć, powodująca zniszczenie przeszczepu. Komórki trzustki wraz z "opakowaniem" wstrzykiwane do organizmu i można je wymienić co kilka lat, a gdy ścianki kapsułki zostaną zniszczone.

Obecnie przeprowadzono doświadczenia na zwierzętach, które pozwoliły stwierdzić, czy nowa metoda jest skuteczna także dla ludzi.

## Rio A

O velho atual, servia e pequeno peendo rapida prédio maior colégio Santos Hajda, em 19 legio de alive casa para as

O tamarí dois andares quartos e sala, quando Os pedreiros plano do párraço de ma também fez tambe de mad Dom Antonio inauguro o

## Ciência

Jerzy Ko dreções no nervosas super de teoria que escola polone estreitamente

Especialm na Polónia da química (em óiais de pesq. ratorías da biologia das nesa de paras com a veterin nesa de ecologia das plantas e de escala os m processos do

A ecologia

ção de coore

miferos pen

Na agricul

sas espécies d

batatas, divers

Szczepan

numa verdade

volveu-se a e

erosão dos so

ção e de Pedro

mais antigos

grandes suces

agrárias

## Rady rozmaite

— Musztarda nie wysychała, jeżeli dodać jej kilka kropel oliwy szczyptę soli.

— Boczek będzie po żeniu chrupiący, jeżeli przed smażeniem zamoczyć króciutko w mleku i oblać w mące.

— Z cytryny wypisać najwięcej soku, jeśli tym włożymy ją na kilka minut do gorącej wody.

— Tarke przed ścieraniem żółtego sera smarujemy, wówczas ser nie będzie twardy.

— Zapach baraniny wamy, smarując mięso pieczeniem cienką musztardą.

— Jeśli nie chcemy ba lub mięso przywierać patelni (dotyczy to smażenia bez tłuszczu), posypać patelnię solą. Kiedy się rozgrzeje, a zlarzenie nają podsukawki, wkładzamy mięso lub rybę nie soląc. Należy parzyć rybę soliny na krótko smażeniem (dotyczy zienia na tłuszczu), sól wyciąga wodę i usmażeniu jest mniej sta.

## O MELH



FEM

## VIDROS

MATRIZ:  
FILIAL 1:  
FILIAL 3:



## Rio Azul - Matriz (47)

### COLEGIO

O velho casarão, que existia ao lado do colégio atual, servia bem para escola, moradia das irmãs e pequeno pensionato dos alunos. Tudo foi crescendo rapidamente. A comunidade necessitava de prédio maior. Desde 1928 até 1944 passaram pelo colégio Santa Terezinha 2.200 alunos. Pe. Pedro Hajda, em 1935 iniciou a construção do novo colégio de alvenaria, o qual serviria como escola, casa para as irmãs e um modesto internato.

O tamanho do prédio era de 28,30 x 16 m, de dois andares, com um sótão transformado em quartos e salas. O sótão terminou Pe. Augusto Kolek, quando era pároco em Rio Azul (1943-1946). Os pedreiros eram de Curitiba, que executaram o plano do pároco — Pedro Hajda. As vigas e armação de madeira doou sr. Paulo Bossak. Ele também fez parte de madeira no colégio. O restante de madeira, povo também doou. Já em 1936, Dom Antonio Mazzarotto, bispo de Ponta Grossa, inaugurou o novo colégio. Ao entregar o colégio

às irmãs presentes disse: "Recebam esta linda casa, trabalhem para a glória de Deus na educação da juventude, formando-a para a glória de Deus e o bem da Pátria..."

O terreno, quadra inteira, tamanho de 77,5 x 100 m a paróquia comprou e escriturou para as irmãs. Pe. Pedro Hajda quis passar tudo para Mitra de Ponta Grossa, mas o Padre Augusto Kolek aconselhou, que seria melhor que passasse o terreno e casa para Sagrada Família, pois, um dia, pode acontecer, que alguém quisesse vender tudo. Sendo a propriedade do colégio, ninguém poderá mexer, a não ser ele mesmo.

Vendo os relevantes serviços das irmãs e querendo garantir o futuro delas, o pároco concordou e passou tudo para a Congregação da Sagrada Família. Assim está até hoje. Em 1985 o Colégio vendeu três lotes no fundo da quadra, para pagar a reforma do Colégio. Compraram: Sr. Adolfo Dembeski de Rio Azul, Sr. Luiz Borox de Pinhalzinho e Sr. Mário Petroski, escrivão de Rio Azul.

Desde sua chegada, 7 de maio de 1928, as religiosas dedicaram-se à educação, formação e profissionalização dos alunos. O Educandário de San-

ta Terezinha, nome oficial da escola das Irmãs, era único estabelecimento escolar e educativo da região de alto nível. Possuía os seguintes cursos: Primário — 1.ª a 4.ª séries, Escola Normal para professoras, Jardim da Infância, Escola de Dactilografia, Curso de plano, Corte e costura e bordados, artes, como teatro e danças folclóricas. Estes trabalhos práticos dirigiam as irmãs: Inês Dolniak, atualmente está em Curitiba e Ir. Natália Nabożny, agora aposentada, mora em Nova Orleans. Naquela época pouquíssima gente chegou a concluir o ginásio. Quem o fez era considerado como "doutor". Era um caso raro de alguém ter ginásio. Allás, tinha que estudar fora, pois, Rio Azul não o possuía. O primário, 1.ª - 4.ª séries do Colégio gozava de boa fama, pois apresentava alto nível de ensino. Os alunos, que frequentavam a escola das Irmãs, hoje são pais e avós. Terminando quarto ano do primário, sabiam mais, do que alunos de hoje, com ginásio completo. Não são casos raros, que eles com quarto ano do primário, hoje ajudam seus filhos, nas tarefas escolares, que estudam no ginásio.

Pe. João Wargulewski

## Ciência da Polônia (5)

Jerzy Konorski (1903-1973) delimitou novas direções no domínio da fisiologia das funções nervosas superiores e apresentou uma nova, grande teoria que trata da função do cérebro. Criou a escola polonesa da neurofisiologia que colabora estreitamente com os centros da neurocirurgia.

Especialmente intensivo é o desenvolvimento na Polónia da embriologia experimental, da bioquímica (em Varsóvia atua um dos centros mundiais de pesquisas sobre as transformações respiratórias da célula), da genética molecular, da biologia das águas. Desenvolve-se a escola polonesa de parasitologia, que colabora estreitamente com a veterinária e a zootécnica. A escola polonesa de ecologia teve uma grande influência sobre a ecologia contemporânea ligando a ecologia das plantas e dos animais e introduzindo em grande escala os métodos de pesquisa quantitativa dos processos do ambiente natural.

A ecologia polonesa desempenha p. ex. a função de coordenador mundial das pesquisas de mamíferos pequenos e de aves.

Na agricultura obteve-se novas e muito valiosas espécies de centeio e trigo, cevada, beterraba, batatas, diversos legumes e tabaco.

Szczepan Pieniżek transformou a Polónia numa verdadeira potência de pomicultura. Desenvolveu-se a escola polonesa de pedagogia e de erosão dos solos. O Instituto de Cultivo, Adubação e de Pedologia em Pulawy, um dos maiores e mais antigos centros deste tipo na Europa, obtem grandes sucessos em quase todas as disciplinas agrárias

(Continua)

## Barragem no Vale do Alto Uruguai

Há mais tempo foi projetada uma barragem de enormes proporções no Vale do Alto Uruguai no Rio Grande do Sul. Tal barragem, se for levada a efeito, irá alargar vasta região de terras fértilíssimas, que vêm sendo cultivadas desde os inícios deste nosso século XX. O Distrito de Carlos Gomes, pertencente ao Município de Viadutos, será, praticamente, extinto pela invasão das águas da planejada represa. É bom notar que os agricultores desse Distrito são, em sua maioria absoluta, descendentes de imigrantes poloneses. Tão logo se espalhou a notícia dessa barragem, organizou-se, sob os auspícios do Bispo de Erechim, uma romaria de vinte mil pessoas, com o fim de impedir a execução desse projeto de incalculáveis e irreparáveis prejuízos para a agricultura do Estado do Rio Grande do Sul. Uma comissão, liderada por representantes dos agricultores, está em permanente vigilância para fazer valer os direitos sagrados desses agricultores.

Sintonizando com os desolados clamores da população de Carlos Gomes, o Pe. Frei Alberto Stawiński compôs e musicou uma canção, que é eco da angustiante situação em que se encontram os moradores de Carlos Gomes, ameaçados de extinção pelo sorvedouro das águas da barragem.

### CLAMOR DOS DESOLADOS AGRICULTORES DE CARLOS GOMES

Pe. Frei Alberto Stawiński

1. Carlos Gomes, nosso berço, logo mais vai ser submerso

na barragem malfadada que por lei foi projetada.

Estr. Adeus, ó terra natal!

Que desdita sem igual!

Vamos ter que abandonar

para sempre o nosso lar!

2. Nossos pais com heroísmo, com bravura e dinamismo, a floresta desmataram e as lavouras cultivaram.
3. Aqui foi que nós nascemos, trabalhamos e crescemos; aguardamos com tristeza a fatal, cruel represa.
4. Nossas casas e moradas serão todas alagadas; a colônia destruída não terá sinal de vida.
5. Nossa Igreja Paroquial, rica jóia divina, com suor e fé erguida, vai, sem dó, ser demolida.
6. Montes, vales e colinas, de belezas tão divinas, vão doarmir e silenciar nesse lago feito mar.

## O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



FEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

## VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

OKULARY  
BIŻUTERIE  
ZEGARKI



CARL R. RAEDER  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

## Joalheria a Pérola e Ótica Moderna

JÓIAS  
RELOGIOS  
ÓTICA  
CRISTAIS  
PORCELANAS  
ARTIGOS PARA PRESENTES  
NACIONAIS E ESTRANGEIROS

A VISTA OU A CRÉDITO  
DESCONTOS ESPECIAIS

Rua Presidente Faria, 282 — Fone: (041) 223-4975  
R. Mal. Floriano Peixoto, 12 —  
CURITIBA — PARANA



# 1987: Ano Internacional para o alojamento dos sem abrigo

O problema da habitação e do urbanismo constitui um dos mais graves problemas de ordem social na maioria dos países do mundo, incluindo mesmo vários países ditos desenvolvidos.

Dai, a oportunidade da iniciativa da ONU proclamando o ano de 1987 como o "Ano Internacional para o Alojamento dos sem abrigo".

Depois do Ano Internacional da Paz, que para muita gente passou quase despercebido, o tema deste Ano Internacional poderá parecer pouco a propósito e sem força ideológica suficiente para mexer com as pessoas e com os governantes das nações. Apesar de tudo, ele não deixa de ser bem oportuno e necessário. Com certeza que, à semelhança dos outros anos, ele não vai resolver automaticamente os problemas, mas terá o mérito de chamar a atenção de quem pode, para um problema muito ignorado que está na base de muitos outros problemas sociais.

Se a falta de paz, com todas as suas consequências, é um problema maior que afeta gravemente a vida de milhões de pessoas, a falta de habitação não deixa de ser também um problema maior para muita gente que, dessa forma, se vê quotidianamente confrontada com uma outra espécie de guerra: contra as más condições de vida,



que impedem que as pessoas vivam e se realizem integralmente como pessoas humanas.

A iniciativa da ONU visa particularmente a resolução do problema da habitação nos países em vias de desenvolvimento. O problema é mais grave sobretudo nas periferias das grandes cida-

des do Terceiro Mundo, em contínuo e acelerado crescimento, devido à falta de condições de vida no interior. A construção não responde às necessidades crescentes da população, quer porque avança lentamente, quer porque avança lentamente quer porque o custo final fica fora do alcance da maioria dos bolsos. Lembremo-nos, por exemplo, das famosas "favelas" do Rio de Janeiro, onde milhares de pessoas vivem em condições degradadas, com todas as consequências negativas de ordem moral, familiar e educativa.

A solução do problema da habitação no Terceiro Mundo passa, segundo a UNESCO, pela participação popular — em vários países já se encontram cooperativas de autoconstrução — e pela utilização de materiais da região e de técnicas simples e todos simplificados.

## Dia mundial da Juventude

Dezenas de milhares de jovens de outros países latino-americanos encontrar-se-ão com a juventude argentina em Buenos Aires, no dia 12 de abril, para celebrar o Dia Mundial da Juventude presidido pelo Santo Padre, já no final da sua visita apostólica aos países do Cone sul-americano. Com efeito, o ritmo de preparação de peregrinações e delegações juvenis, bem como de inscrições, está num crescendo contínuo. De Roma, por outro lado, o Pontifício Conselho para os Leigos — Dicasterio encarregado da organização geral dessas Jornadas — assegurou alguns voos especiais que levarão a Buenos Aires delegações de jovens da diocese de Roma, dos diversos movimentos eclesiais e associações internacionais de apostolado, de vários países europeus. Espera-se também um grande número de Bispos latino-ame-

ricanos, e não faltarão delegados do CELAM de entre os novos dirigentes escolhidos na próxima Assembléa geral do mês de março.

Para os dias anteriores ao grande encontro, está programado um "Forum internacional da juventude", com a participação oficial dos Delegados de cada país: um Bispo, um sacerdote e um dirigente de pastoral juvenil. Na tarde de sábado, 11 de abril, o Santo Padre presidirá o encontro com a juventude, seguindo-se uma vigília de oração preparatória para a procissão e a Missa do Domingo de Ramos. Pensa-se entregar, nessa ocasião, a João Paulo II um documento confirmando o empenho da juventude por viver o lema desse Dia Mundial: "Nós conhecemos e cremos no amor que Deus nos tem" (1 Jo. 4,16).

## O que é AIDS?

A Síndrome de Imunodeficiência Adquirida (AIDS ou SIDA), é uma doença infectocontagiosa descoberta nos Estados Unidos em 1979. Seu agente causador é um vírus denominado LAV/HTLVIII que, por atingir um tipo especial de leucócito (glóbulo branco) faz com que a pessoa doente não consiga defender-se de outras infecções. Esta falta de defesa, imunodeficiência, pode causar o aparecimento de alguns tipos de câncer, como o Sarcoma de Kaposi, que acomete inicialmente a pele; ou outras doenças graves, causadas por bactérias, fungos parasitas, denominados infecções oportunistas.

O principal modo de transmissão é através do ato sexual, sobretudo entre os homossexuais masculinos. O vírus, além de se encontrar no sêmen, encontra-se também no sangue, portanto a doença pode ser transmitida por transfusão de sangue, produtos sanguíneos e utilização de agulhas de injeção contaminadas pelo vírus. Há alguns casos em que foi constatada a contaminação de crianças, seja porque eram filhas de portadores de Aids, seja porque receberam sangue contaminado.

Portanto, os "grupos de risco", ou seja, pessoas mais expostas à doença, são os homossexuais ou bissexuais femininos que variam frequentemente de parceiro sexual; os hemofílicos, os vi-

ciados em drogas injetáveis, parceiros heterossexuais de indivíduos portadores de Aids e filhos de mães portadoras de Aids.

### SINTOMAS E FORMAS DE EVITAR

Os sintomas mais conhecidos dos adictivos (indivíduos portadores de Aids) são: perda de peso em curto espaço de tempo, febre baixa e constante, perda de apetite, suores noturnos, diarreia persistente, tosse seca não relacionada ao cigarro, manchas e nódulos avermelhados na pele, inguas no pescoço, axilas e área genital, fadiga não relacionada ao excesso de trabalho ou atividade física. Entretanto, o fato de uma pessoa apresentar um ou mais sintomas acima não significa necessariamente que tenha contraído a doença, já que muitos deles são iguais aos de infecções mais comuns. Só o médico poderá confirmar ou não o diagnóstico de Aids.

Conforme as instruções do Ministro da Saúde e outras campanhas que estão sendo veiculadas para diminuir o risco de contrair a doença é preciso evitar trocas constantes de parceiros, especialmente contatos com pessoas com sintomas suspeitos de Aids. Utilizar preservativos. Só usar seringas e agulhas descartáveis ou esterilizadas adequadamente. Fazer exame médico em caso de suspeita.

### "RODA DE FOGO"

Lições que ficaram da novela "Roda de Fogo" que a Rede Globo apresentou no horário das 20:30 horas: a) a bebida alcoólica é remédio para as preocupações da vida; b) a família é uma instituição ultrapassada; c) o sexo pode ser usado com quem se quiser e à hora que bem entender; d) a violência dos filmes americanos pode ser seguida no Brasil; e) ... (é melhor citar!). E quais serão as lições da novela "O Outro"? — Depois querem que o Brasil seja um país de progresso, socialmente desenvolvido com 36.000.000 de menores carentes.

### ENERGIA

Não sei se as pessoas perceberam, mas uma insistência nos meios de opinião pública forçando a idéia de que o racionamento de energia é necessário no país. Nem mesmo as circunstâncias dos últimos meses conseguiram alterar o assunto da pauta. É curiosa essa insistência em entendidos afirmando que o temor do racionamento é provocado para criar um clima favorável à conclusão das usinas nucleares. Por isso estaria o capital externo interessado em despachar para o Brasil os equipamentos para uma usina necessita. Entendem as multinacionais sendo solicitadas pelo povo como a "única salvação" na produção de energia, ficando fácil despear turbinas e reatores que nos países desenvolvidos são obsoletos. Curioso, não?

### O QUE VOCE ACHA?

Estaria certa uma mãe que desse a seu filho pequeno objetos como tesouras, agulhas e espelhos quebrados para ele brincar. É lógico que ela estaria errada. E está errada o país que fabrica fuzis, tanques e aviões para vender-las a outros países? Está errada para investê-las para publicar revistas de moda e investir fortunas para publicar revistas de moda? Está certo dar incentivos aos plantadores de maconha sabendo que o fumo é nocivo à saúde? Você acha?

TYO  
SPO  
ZAP  
D  
N  
P  
A  
N  
L  
P  
U  
W  
kom  
N  
swiat  
Czego oba  
miejsze w cz  
niezadowoleni  
manifestacje,  
W czasie  
skiego doszo  
nych kulami  
osób mu towa  
W czasie cele  
której papież  
beatyfikował  
w tym kraju,  
związacy oraz  
manifestantów  
manifestantów  
oitarza gdzie  
pami i kapłan  
Jedna z d  
czach", kiedy  
starł manifest  
udekall przed  
wzburzona m  
Prezydent  
plozi jej socjaln  
mokracji, jeśli  
nia kryzys za  
zał prezydent  
Mitterrandowi  
Wedug Soares  
wizyty w Braz  
prosil prezyde  
rów europejski  
Soares pra  
jest poważna  
jesli kraje-wie  
spłaceni dług  
terrann zareag  
niepokoi bardz  
ptkich swych p  
tyczne i socjal  
wszystkich kra